

KORRESPONDENT

PRZY
GALEZIE
WARSZAWSKIEJ.

ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

Dnia 23 Grudnia
4 Stycznia

N^o 1.

Rok 1857/8.

Humus, azot i fosforany.

Obserwacja rolnicza.

przez Antoniego Strzeleckiego.

(Dalszy ciąg.)

Uryna mieści w sobie wszystek azot w skutek zmiany pierwiastków przez ciało zużyty. Uryna składa się z wody, organicznych i nieorganicznych połączeń. Stosownie do karmu znajdujemy różne modyfikacje uryny; świeża uryna ludzka reaguje kwaśno, (zaś zwierząt żywiących się roślinami alkalicznymi), wkrótce jednak się rozkłada, reagenca kwaśna zamienia się w obojętną, z obojętnej przechodzi do alkalicznej, w skutek czego uryna traci przezroczystość a na spodzie osadzają kryształki kwasu urynowego.

Uryna ludzka składa się w przecięciu:

z 3,00 pierwiastku urynowego	} części azot w sobie mające które podczas gnicia wywiązują węgiel amoniaku.
z 0,15 } kwasu hippurowego	
z 9,50 szlamu	
z 1,50 soli mineralnych	
z 93,05 wody	

Pierwiastek urynowy jest z wszystkich części składowych uryny najbogatszy w azot, ma bowiem 46% czystego azotu. Jest bez zapachu, smaku i reageny; w cieple 130—140° R. rozkłada się w węgiel amoniaku, który również wywiązuje się z gnicia tegoż pierwiastku, przyczem przyjmuje swe equivalenty wody. Pierwiastek urynowy rozpuszczony w wodzie nie rozkłada się, rozłoży się jednak w zetknięciu z ciałem ujętym procesem gnicia. Ilość wychodzącego pierwiastku urynowego jest znaczną; człowiek dorosły wydaje w 24 godzinach około 2 łutów samego pierwiastku urynowego, co czyni rocznie około 20 funtów; w samym więc pierwiastku urynowym produkuje człowiek w roku do 10 funtów azotu.

Kwasu hippurowego znajdujemy mało w urynie ludzkiej, ma w sobie około 8% azotu. W urynie u ludzi którzy mało ruchu używają znajdujemy więcej, przeciwnie u ludzi będących ciągle w ruchu zamiast kwasu hippurowego znajdujemy kwas benzoesowy, utworzony zapewne przez rozłożenie się kwasu hippurowego na kwas benzoesowy i węgiel amoniaku.

Kwasu urynowego wydziela człowiek w 24 godzinach 15—16 gran, ma w sobie 33.5% azotu. Gdy już uryna alkalicznie reaguje kwas urynowy osadza się w kryształach.

Szlam wydziela się z nerek i mechanicznie złączony z uryną z nią płynie; gdy uryna oziębnie, osadza się w kształcie flegmy na spodzie.

Mineralne substancje w urynie ludzkiej składają 1/3 chlorki alkaliów, 1/3 siarczany alkaliów i 1/3 fosforany alkaliów i ziem alkalicznych. W urynie wszystkie mineralne sole są w stanie rozpuszczalnym.

Zachodzi pewien stosunek w assimilacji ciał azotowych i bezazotowych. Jeśli w pokarmach przyjmujemy więcej nad potrzebę wtedy to plus wychodzi z ekskrementami; jeśli jednakże organ jaki w ciele rośnie, to plus przyjętego pokarmu na jego wzrost zużytem być może. Jeśli to plus jest ciałem bezazotowym przyczynia tłuszczu, jeśli azotowym mięsa. Nadto, ekskrementa stałe mieszczą

w sobie resztki karmi nie strawnej lub do strawienia doszłej, dalej sekrecyje wydzielające się podczas zmiany pierwiastków zużytych przez organizm.

Stałe ekskrementa ludzkie składa 75% wody i 25% suchej substancji, z których 23,8% części organicznych i 1,2 mineralnych soli; azotu mają 0,75. W roku ekskrementuje człowiek do 130 funt. w czem jest blisko 1 funt azotu; gdy tymczasem w samym pierwiastku urynowym wydajemy do 10 funtów azotu rocznie.

Gospodarz ma być praktycznym. Pod praktycznością rozumiem korzystne zastosowanie sił danych. Nakład zrobiony powinien przynieść możliwy procent, aby procent nie równał się 0, ale owszem 8 do 10%. 8—10% w rolnictwie jest procentem zwyczajnym, wymagany nawet od tych, którzy nie robią żadnego nakładu.

Jeśli ceny nawozów nie przechodzą cen następnych, korzystnie dadzą się zastosować w rolnictwie. Są to ceny wzięte w przecięciu z Stockharda Freseniusza, Koppego, Wolfa i innych gospodarzy, którzy nietylko w kraju swym, ale europejską powagę zdobyć sobie, swą pracą i nauką na polu rolnictwa potrafili.

Za 1 funt azotu w postaci kwasu saletrowego lub amoniaku kop.	24.
» azotu nierozłożonego	18.
» części organicznych	1/8.
» soli potażowych	3.
» czystego potażu	4
» sody	1 1/2
» fosforanu wapna	1 1/2
» kwasu fosforowego	3
» gipsu	1/4
» wapna	1/3

Płacąc więcej płaciemy za drogo.

Podług tych cen porównajmy teraz wartość gnoju zwierzęcego do odchodów ludzkich.

1,000 funtów stałych ekskrementów i uryny mają w sobie.			
Suchej substancji 250 funtów	40	40	40
W tych azotu 7	10	10	10
Mineralnych soli 16	11	11	11
Z tych potażu i sody 3 1/3	2	2	2
Kwasu fosforowego 5 1/2	1 1/2	1 1/2	1 1/2
Chlorku sody 1 1/2	7	7	7
Reszta wody	92	92	92

1,000 funt. uryny świeżej mieści w sobie u	krów,	koni,	owiec,	świń.
suchej substancji	80	110	135	25.
w teje: azotu	8	12	14	3.
mineralnych soli t. j. potażu i sody	14	15	20	2
wapna	1 1/2	8	6	1 1/2
kwasu fosforowego	1	1 1/2	4	1 1/2
kwasu siarkowego	1 1/3	1 1/2	4	1 1/2
chlorku sody	1	2	2 1/2	5.
kwasu krzemionowego	1	1/4	1/4	1/4
Wart. podług cen powyż.	r. 1 k. 95,	r. 2 k. 85,	r. 3 k. 48,	k. 75.

1,000 funt. świeżych ekskrementów mają u	krów,	koni,	owiec,	świń.
suchej substancji funt.	160	240	490	200.
w teje azotu	3	5	7 1/2	6.
mineralnych soli t. j. potażu i sody	1	3	3	5.
wapna i magnezyi	4	3	15	3.
kwasu fosforowego	2 1/4	3 1/2	6	4 1/2.
kwasu siarkowego	1 1/2	1 1/3	1 1/2	1 1/2

chlorku sody $\frac{1}{2}$ ślady $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$
 kwasu krzemionowego 16 20 32 16.
 Warto. podług cen powyższych; k. 50, r. 1 k. 9, r. 2 25, r. 1 k. 68.

Aby nie tracić związku należałoby mówić dalej o odchodach ludzkich, podająca mi się jednak sposobność zwrócenia uwagi na urynę, niech mnie usprawiedliwi, że jej małeńki ustęp poświęcę.

Uryna, jak się z powyższych analiz, okazuje więcej warta jak ekskrementa. Uryna jest najwięcej skoncentrowana część gnoju; części w skład jej wchodzące są w stanie rozpuszczalnym, mogą więc przez rośliny od razu być zassimilowane. W urynie ludzkiej rocznie odchodzi więcej jak w ekskrementach raz tyle kwasu fosforowego, 4 razy tyle azotu, 6 razy tyle alkaliów. Podobny stosunek zachodzi i w odchodach zwierzęcych. Wiedząc o tym, gospodarz przechowywać ją będzie jak najstaranniej, zapobiegając, aby azot w niej w postaci lotniej nie tworzył się, lub utworzony nie ubiegał. Zapobiegamy temu w sposób trojaki:

1) Jeżeli zaraz świeżej jeszcze bez odoru urynie dodamy wapna, lub jakiej bądź zasady z którą, w skutek powinowactwa nakładającegooby utworzony kwas saletrowy mógł się połączyć na saletrę.

2) Jeżeli już uryna śmierdzi, t. j. znajduje się w stanie gnicia a poprzednio nie było dodanej zasady, wtedy azot łączy się z wodorodem na amoniak i tenże z kwasem węglowym na węglan amoniaku, który będąc ciałem lotnym, już w zwykłej temperaturze uchodzi w powietrze. Zapobiedz możemy ulotnieniu się dodatkami kwasów, które w połączeniu z amoniakiem wydają sole stałe lub płynne. Ku temu celowi używany bywa kwas siarkowy, który nie tylko zatrzymuje wszystek amoniak, ale nadto energiczniej działa na roślinowanie jak węglan amoniaku. Z funta kwasu siarkowego powstaje $1\frac{1}{2}$ siarczanu amoniaku, czyli w wartości pieniężnej wyrażone, za 1 grosz dostajemy za 5—6 groszy najwięcej gnojącej substancji.

3) Jeśli gnojówką w zbiornikach nagromadzoną nasycimy ciałami gębczastymi, porowatymi, jakimi są: szlam, torf, glina etc. Kto przekłada gnoj ziemia w porządne warstwy, i tenże, co się tylko gnojówki nazbiera, zaraz polewa, takim sposobem powiększyć może w 2—3 nasób produkcją nawozu.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Korrespondencya.

Z Łowickiego, 5 Grudnia.

(Dalszy ciąg.)

Wypadek wykazał korzyść mojego przewidzenia. Objaśnienia jakie podajemy, zawdzięczamy p. K. Sidorowicz, dyrektorowi fabryki cukru w Łyszkowicach, administrującym zarazem, i folwarkiem Łyszkowickim.

Rezultat gospodarczy naprzód jest taki. Z zaplantowanej przestrzeni buraki przed-zimowej uprawy wydały po korcy 120 z morga 300-prętowego, koszt pielęgna był w $\frac{2}{3}$ częściach mniejszej jak po zimowej uprawie, pomieszczona była w średniej glebie buraczanej i buraki po burakach. Zatem rozwiązanie jest na korzyść rolnika; rozpatrzmy się w rozwiązaniu technicznym. Buraki przed-zimowej uprawy, przy przerobieniu na cukier okazały różnicę na niekorzyść fabrykacyi, ale tak małą, niedostrzeżoną prawie, że gdyby podobna uprawa w praktykę wprowadzoną została, podług opinii p. Sidorowicza, żadna fabryka kontraktami podobnej uprawy zastrzegać, jako niekorzystnej dla siebie, nie będzie. Uprawa też taka na Łyszkowickim folwarku zaniechana nie tylko nie będzie, ale owszem, w roku bieżącym znaczniejsza przestrzeń jest przeznaczoną, do czego przysposobienie naocześnie widziałem, nawiasowo mówiąc uprawa 15 cali głęboka, pługami Dombasla. Oprócz Łyszkowic, w wielu innych miejscach już się zaczyna praktykować. U siebie $\frac{1}{3}$ część zamierzonych plantacyi zasadziłam przed zimą. Byłbym był zasadził więcej, gdyby ścięcie spodniej warstwy, a przez to niemożność odpowiednio głębokiej uprawy, na przeszkodzie nie stanęła. Cześć zatem p. Sidorowicz, że tak wielce użyteczną uprawę pierwszy w użycie wprowadził, a nadewszystko, że jest to dopiero początek szeregu u-

lepszeń, jakie wprowadza i wprowadzić zamyśla. Projekt zastopowania nawodnienia do plantacyi, należy do genialnych, ależ znowu w tym będzie miał trudną sankcją teoretyczną opinią, gdyż aby to było już za granicą wprowadzonym, czytać lub słyszeć się nie zdążyło. Chcąc z tej kwestyi całkiem wyjść bezstronnie, dodac jeszcze muszę, że w plantacyi Łyszkowickiej 100-morgowej, uważanej bardzo słusznie za wzorową, buraki przed-zimowe, co do plonu średnie miejsce zajmują; najwyższy plon był z morga 218 korcy, najniższy 35. Ponieważ plon najwyższy interesuje czytelników plantujących, donoszę, że uzyskanym został środkami tylko przy fabrykach zastosować się mogącemi; bowiem na kompoście dawany z mieszaniny, do której składu wchodziły: nawóz, stawiarka, białko, krew, wapno, kość palona, zużyte przy oczyszczaniu soków w cukrowni, ilość fur parokonnych; 60 na morg.

Przejdźmy do innych wiadomości plantacyjnych. Użycie guana zupełnie się nie powiodło w r. b., przynajmniej nie słyszałem, aby kto był zadowolonym.

Uprawa na sposób przez p. Bronsford, zalecana w nrze 18 Korrespondenta z r. b. zwana szpadłową, zastosowana była u mnie sposobem próby i pod buraki i pod marchew.

Lubo tak stan roku, jak i wiosenna uprawa (najwłaściwsza pora do tej uprawy jest jesień) bardzo niesprzyjały tej uprawie, rezultat jednakowoż, mając wzgląd na te niesprzyjające okoliczności, był zupełnie dobrym—i tak co do buraków—próba była w gruncie pszennym 2-jej klasy—na nowinie—buraki zasadzone 2-go czerwca, plon stosunkowy do morga korcy 150. Tak zwana mamka z mieszaniny kuchu, kości palonej, czarnoziemiu w połowie dawane, co nie tworzyło żadnej różnicy ani na objęście, ani na urodzaj.

Co do marchwi.
 Grunt do próby przeznaczony żytni 1-jej klasy, przestrzeni prętów \square 29.

Nawóz dany czarnoziemiu łąkowego fur po 16 stóp kubicznych 10.
 Marglu " " " " 5.

Mamka dawana z mieszniny kuchu, kości palonej i czarnoziemiu. Nasienie marchwi olbrzymiej, z składu nasion Dra Betzold. Plon korcy 25; pojedyncze sztuki niektóre dochodzą od funtów 4 do 5. Przy uprawie w właściwym czasie, plon powinienby być o połowę powiększonym; rzecz nader godna uwagi dla okolic gdzie burak cukrowy nie pochłania wszystkich innych widoków okopowych.

Tę uprawę pod buraki mam za bardzo ważną, byleby dana była z jesieni; ale w tym roku mimo tej silnej wiary, dla ścięcia się spodniej warstwy, przysposobić tej uprawy nie byłem w możności.

Po uprawie szpadlem pod-skibowej, najlepszy wypadek miałem z dania nawozu sproszkowanego. Próba była dana w gruncie pszennym 1-jej klasy. Nawóz poprzedni sześcioletni; plon ostatni pszenica po dwu-letniej koniczynie, przestrzeń morg 3. Nawóz dany pod 2 morgi, a jeden zostawiony bez nawozu, dla dojscia różnicy. Uprawa i czas sadzenia 18 maja jednakowe.

Nawóz co do gatunku i ilości, składał się:
 Z ziemi z rowu napływowej od 3-ch lat wyrzuconej na powierzchni, fur po 16 stóp kubicznych 60.
 Z nawozu końskiego fur podobnych 20.
 Z marglu zupełnie rozłożonego fur 30.
 Z kości palonej funtów 1200.

Kompost ten ułożony w nasyp stożkowy warstwami, co 6 tygodni trzykrotnie był przesypany; między drugim a trzecim przesypaniem, kompost polany był rozczynem z 200 funtów rozpuszczonej soli. Rozwożony w stanie zupełnego sproszkowania, przyorany ostatnią nie zbyt głęboką uprawą.

Urodzaj z 2-ch morgów nawiezionych, korcy 230, z 1 morga nie nawiezionego korcy 65, zatem różnicy na korzyść nawiezienia na jednym morgu korcy 50, znakomita różnica. Co do reszty plantacyi, chwalić się wcale nie mogę: o 40 korcy mniej przecięciowo z morga miałem jak w roku zeszłym, na 20 morgach nawiezionych czarnoziemem torfiastym z łąk. Nawóz ten działał w tym roku odjemnie, widać dla własności mocniejszego przyjmowania operacyi słońca. Sadzenie wybrałem na ten rok najniepomyślnie, między 10, a 20 maja.

Za skory też byłem do zaoszczędzenia jednej wiosennej uprawy, to jest aby plantacją dwukrotnie zoraną przed zimą z wiosny udrapaczyć, uwlec i wprost redliny orać płuzycami.

Zaoszczędzona i przyspieszona wprawdzie ta robota, dotkliwie czuć się dała powiększonym kosztem pielienia i znakomicie obniżonym urodzajem. Na podobne zaoszczędzenie zgodzić się można w miejscach gdzie przeszłość tak do zasobów nawozowych jak i wyborowej uprawy zupełnie pozwala.

Od lat siedmiu, pierwszy rok w którym późne sadzenie na korzyść wypadło. Ale tego rzadkiego wypadku nie bierzmyż za zasadę, bo byśmy mogli sobie ciężką szkodę wyrządzić, raz zawodem, potem kosztami i mozołem pielienia buraków w żniwa.

Potem pojedynczych wypadków za zasadę brać nie można, jak to i w tym roku ma miejsce z flancowaniem buraków; rzecz dziwna, mimo suszy dosadzone buraki przyjęły się i były dobre.

Zanim doprowadzimy warstwę rodzajną do 15 cali i więcej, uprawą i zamożnością nawozową, a tém uzdatnimy do uprawy na płask, musimy sadzić w redliny, co już we Francji barbaryzmem zowią.

Sadźmyż w redliny a dobrze—ale niestety tego dobrze nigdzie nie ma, dla braku odpowiedniego narzędzia. Czy sadzimy pługami, płużycami, choćby pługami Ottona i na sposób Ottona, zawsze tracimy przez rzadkość redlin 1/3 część przestrzeni, i mimo różnokierunkowej przedniej uprawy, w miejscach gdzie się składają schodzą, dokładnej uprawy nie masz. Robiąc redliny obsypnikami, na przestrzeni nie tracimy, ale nie się ziemia nie wynosi, uprawa nie pogłębia i wypadek prawie się równowazy. Gdyby było w mojej możności, ogłosiłbym konkursowe zadanie dla p. mechaników, o zrobienie płużka o dwu odkładnicach, który by robił przynajmniej 10 redlin na przecie, a redlina w linii pionowej od wierzchołka do podstawy (bruzdy) miała wysokości 15 cali.

Nie podobna zamknąć rozprawki buraczanej bez podniesienia raz jeszcze kwestyi nasienia buraków, przedmiot tylekroć dotykany, tak ważny, tyle mogący pożytku, a stratę przynoszący; po co i dla czego sprowadzamy nasienie buraczane, mogąc mieć swoje, nie pojmuję. Zarzut tu głównie ciąży na cukrowniach; za ich starannością nie wychodziłyby miliony z kraju za nasienie buraczane, a my sadzilibyśmy nasieniem i pewniejszym i lepszym.

Co do nas, gospodarzy, na naszą obronę powiedzieć muszę, że przy sprzedaży mamy pewną trudność i z pewnością niższą dostajemy cenę, jak fabryki za granicą kupują.

Produkowanie zaś nasienia buraczanego pewną korzyść przynosi, stosunkowo większą jak plantacja buraków. Ten rok był nieurodzajnym na nasienie, jednakowoż z 200 pretów ogrodu zajętego 25 korcami wysadków, mimo że część opadła, wydała 14 1/2 korcy nasienia, a obróbka o połowę mniej od plantowania kosztuje.

Ale ile to grosza z kraju wychodzi bepotrzebnie, rozejrzyjmy się statystycznie. Udzieliła mnie objaśnień jedna z znakomitszych krajowych fabryk; do téj od lat 6, redukując centnary i talary na naszą miarę i monetę, sprowadzono nasienia korcy 1,633; cena korca przecięciowa rs. 12 za korzec jeden, a zatem przez lat 6, sprowadziła fabryka za ogólną liczbę rs. 19,596; a że podług produkcji ogólnej wyż rzeczoną fabryka jest i 1/27 częścią, a zatem przyszczając podobnyż stosunek w sprowadzeniu nasienia z zagranicy, wypada dla wszystkich fabryk przez lat 6, nasienia korcy 44,091 za rs. 529,092. Co za nieodżałowana szkoda, cóż za piękny kapitał krajowe rolnictwo traci. A niczém, powtarzam niczém ten wydatek usprawiedliwić się nie da.

(Dokończenie nastąpi.)

Odpowiedź

na zadanie do urzędzenia folwarku p. Zakrzewskiego.

(Dokończenie.)

m) Mając wiadome już liczbę zmian, potrzeba oznaczyć z każdego gatunku zasiewów ziarno najwłaściwsze, a do tego posłużyć za jedyną skazówkę stan sterkoryzacyi teraźniejszej; on nauczy, czy rzepak, czy pszenicę, czy tylko żyto w ozimocie zasiewać można, czy jęczmień, czy owies będzie najwłaściwszym plonem jarym, czy kapustę, czy kartofle, czy buraki na okopy sadzić wypadnie,

oraz jakie strąki przy danej glebie i sterkoryzacyi posiewać, bo nigdy plon droższy na ziemi nie dosyć żyznej nie uda się.

n) Oznaczywszy plony, potrzeba jeszcze oznaczyć kolej tym plonom, ale to już jak Ojczec-nasz z teoryi płodozmianu jest znajomém, że na nawozie pszenica i rzepak, konopie i proso, albo kartofle siał potrzebą; że znowu kartofle na drugim pognoju są najsmaczniejsze, najlepsze, ale za to dają plon mniejszy, że ich dalej w zmianowaniu od piasku odsuwać nie można; że po kartoflach jęczmień z koniczyną najdalej na drugim nawozie posiany być winien, że po koniczynie żyto siał można, że groch, wyka i inne strąki po ozimocie dobrze się udają i wyborym są przedplonem dla żyta; że po życie owies lub hreczka na końcu rotacyi tylko zasiewane być mogą, a miejscowe okoliczności, żyzność gleby z temi zasadami połączone, nawłaściwszą kolej plonów oznaczają.

o) Ten szkiełko płodozmianu raz ustalony, potrzeba przeprowadzić przez rachunki i sprawdzenie, ułożeniem przepisów i tabelki pomienionych w punktach B. C. D. E. G. zadania p. Zakrzewskiego i spełnić najdokładniej warunek zbilansowania punktu 2° ogólnie wziętego, z punktami C. G., to jest nawozu z plonami, oraz przekonać się czy grunt na jednej rotacyi podnieść choć 5 procentów żyzność swoję, bo bez tego płodozmianu jest żaden i w takim razie, albo plony mniej wycieńczając grunt, albo mniej ich do rotacyi przyjąć potrzeba, a przeciwnie wzięłbym plony wyższe, kosztowniejsze nawet rośliny handlowe, jeśliby mi tego stopień żyzności gruntu albo cena surrogatów nawozu po rotacyi dozwoliły, i przeciwnie, jeżeli nie można będzie zbilansować paszy z nawożeniem, potrzeba będzie obrać do rotacyi więcej roślin pastewnych, koniczynę zrobić dwuletnią i na to dodać jeden poletek, a może drugi i trzeci na ugor lub pastwisko, i nakoniec udać się do kupna paszy, siana, lub surrogatów nawozu, póki równowaga między nawożeniem a plonowaniem doskonale ustalowaną nie będzie; które zaś sposoby z tych przyjąć, a które odrzucić, prace przygotowawcze najlepiej to wyświecą, biorąc na zasadę żeby otrzymać największy procent czysty z włożonego kapitału.

p) Ustaliwszy tym sposobem płodozmian, przystąpić potrzeba do ułożenia projektu przejścia, a to czy ma być stopniowe, czy jednorazowe, prace przygotowawcze wyświecą, a punkt ich H., drogę do tego potrzebną wskaże. (*) Następnie ułożyłbym dla p. Zakrzewskiego tabelkę, w punkcie H. p. Zakrzewskiego zadania pojasnioną, której szczegóły oparte na najwyższym czystym procencie, w rezultacie swoim podobny procent wydadzą na ogólny wypadek. Dopełniwszy etatem żądanym przez p. Zakrzewskiego w punktach zadania D. F. J. K. L. porównałbym go z punktami zadania p. Zakrzewskiego, pokazałbym zgodność, lub sprzeciwianie się warunkowi najwyższego czystego procentu w planie i zadaniu. Śmiałobym stanął przed sądem jego i czterech arbitrów przez niego wybranych, którzy opierając się na ścisłości rachunków przeze mnie wyprowadzonych, włożyliby na mnie wieniec chwały, powierzając zarząd dóbr p. Zakrzewskiego, i ustrzeliliby niesłychanej wielkości baka, bo ja do zarządu dóbr kwalifikować się nie mogę.

A teraz zechce przebaczyć p. Zakrzewski, że wystąpił ze zdaniem mojem przeciw szczegółom jego zadania, które wyrzeczone przez człowieka obcego, w niczém mu ubliżać nie może, bo wierzę, trzymam i nauczam, że praktyka bez teoryi jest ciało bez duszy, tylko omackiem pełzać może, kiedy teorya bez praktyki łatwo jej nabeździe i stworzy gospodarza podobnego panu Zakrzewskiemu, który zapewne najmocniej ze mną jest przekonany, że nie samym chlebem człowiek żyje i nie samą praktyką gospodaruje, oraz pozwoli prosić siebie o ogłoszenie płodozmianu praktycznego na glebie żyniej, z której by można było zbierać sześć plonów ziarna, a siódmy kartofel, resztę jedną ósmą zostawując na ugor i koniczynę, mając sianożęci nie jedną ósmą ale jedną czwartą pola, z bydłem i owcami na stajni, tak jak to zawarował w swoim zadaniu,

(*) Jeżeliby zmiany po sobie nie mogły postępować w tym porządku jak idą na planie, to nie spierałbym się z p. Zakrzewskim, czy numera zmian mają iść w porządku zmianowania, czy w porządku planu, alebym sobie następne plony rotacyi oznaczył literami alfabety. Jeżeliby nie szły na planie jedna po drugiej jak w rotacyi, i dla egzekucyi ułożyłbym taką tabelkę: A ugor, B kartofle, C jęczmień, D koniczyna, i tę dla porządnego zachowania zapisał.

bo dla teorii to jest impossibile et ab amicis imsta pe-
tantur.

Zytomierz, 26 Listopada 1857 roku.

Adam Poniatowski.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Z B O Ż E.

Gdańsk, 26 Grudnia. W upłynionym tygodniu mieliśmy czas jesienny, po większej części dżdżysty, chłodny, z silnemi gwałtownemi wiatrami.

Jakkolwiek na targach angielskich nie było ożywienia, ceny wszakże pszenicy trzymały się mocniej a na niektórych targach o 1 szyl. na kwarterze udało się więcej otrzymać. Z prowincyi zachodziły częstokroć zażalenia na robactwo, ale przy tak wyjątkowej i anormalnej temperaturze, trudno o przyszłym zbiorze uzasadnione uformować zdanie.

We Francyi przecięciowe ceny zboża żadnej nie uległy zmianie.

W Hollandyi, Belgii i Hamburgu, dla cisnących pieniężnych trudności, handel zbożowy nawet żadnej nie zwracał uwagi. O spekulacji nie było mowy, a konsumpcya z dnia na dzień zapatrując się, żadnego na ceny nie wywierała wpływu.

Na naszej giełdzie już to z powodu ogólnego stanu, rzeczy już w części w tygodniu świątecznym, obrót interesów był ograniczony, a kupcy tylko po niższych cenach małe partyki de skompletowania w ładunku będących okrętów wybierali. Wszakże cokolwiek lepsze wiadomości z Anglii wywołały i u nas podniesienie od 15 do 20 guld. na łaszcie pszenicy, a od 10 do 15 guld. na łaszcie żyta. Groch także nieco wyższe przyniósł ceny.

W ciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 74, żyta 31, jęczmienia 3, grochu 7.

płacono za łaszt wagi funt. hol.		guld prus.		rs. k.		rs. k.	
Pszenicy	od 126 do 131	360 do 420	4 6	4 73½			
»	132½ — 135	435 — 455	4 89	5 8½			
Żyta	126 — 130	210 — 240	2 37	2 70½			
Grochu	—	— 348	—	3 90			

Kursa zamian. Londyn 197½, Hamburg 45, Amsterdam 102.

Alexander Makowski et Comp.

W upłynionym tygodniu sprowadzono do Warszawy (prócz tego co w spichrzach znajduje się) żyta czwartki 6224 pszenicy czetw. 5463, jęczmienia czwartki 2181, owsa czetw. 3087, grochu czetw. 662, gryki czwartki 767, kaszy jęczmienną czwartki 585, mąki żytniej razowej czetw. —; mąki pszennej pyłowej czwartki 2865, kartofli czwartki 2750, siana fur 1292, słomy fur 425.

Srednie ceny żywności na targach Warszawy i Pragi

Dnia 2 Stycznia 1858 roku.

	rsr. kop.	korzec		od rsr. kop.	do rsr. k.
Żyta czetwiera	3 75	2 25	Słomy pud . .	—	32
Pszenicy ditto	6 47	3 90	Siana fura 1 k.	—	—
Grochu polnego	3 84	2 21	» » 2 k.	—	—
» cukrowego	4 55	2 73	Siana pud . .	—	17
» fasoli . .	6 15	3 69	Drzewa sos. sąż.	7 50	—
Gryki	3 48	2 7	Wół dobry . .	56 52	—
Jęczmienia . . .	3 63	2 19	» średni . .	46 63	—
Owsa	2 47½	1 53	» lichey . .	31 69	—
Mąki psz. prze. p.	1 50	—	Ciele	3 80	—
ordyn. pud	— 78½	—	Baran	—	—
żytniej pyłowej	— 51½	14 51	Wieprz. dobry	22 63	—
żytniej razowej	—	—	» średni	16 71	—
gryczanej pud	— 67½	—	» lichey	10 21	—
Kaszy jaglanej cz.	9 35	—	Masła pud . .	7 20	—
» grycz. zw.	6 39½	—	Słoniny » . . .	5 20	—
» drobnej	14 26½	—	Kartofli czetw.	1 11½	—
» jęcz. perło.	14 51½	—	Okowity wiadro	2 67	—
» » ordyn.	3 93½	—	Szumówki »	1 56	—
Słomy fura . .	—	—			

Wprowadzono: z Cesarstwa bydła rassy stepowej sztuk 457, pozostało remamentu zeszłego tygodnia sztuk 185, wystawiono na targ w ogóle sztuk 781; wieprzy 1005, cieląt 755, baranów —; z tych zakupiono na miejscową konsumpcyę wołów sztuk 699, wieprzy 780; cieleta wszystkie; na liwerunek wołów sztuk 29; z bydła stepowego wprowadzono do Łowicza —, Częstochowy 6, do Piotrkowa 8, do Płocka —, do Nowogrodzkiej 25, do Radomia —, do Łodzi —, do Zgierza —; do Skierniewic —. Wprowadzono bydła rassy krajowej sztuk 6; z tego zakupiono na miejscową konsumpcyę sztuk —. Na liwerunek 8.

TAKSA MIESIA I CHLEBA NA MIESIĄC STYCZEŃ 1858.

Mięsa wołowego funt. kop. sr. 7, krowiego lub z bukatów kop. 6½, połędwicy funt. kop. 14. Wieprzowiny ze skórą funt k. 8, schabu funt kop. 7; słoniny wędzonej funt kop. 16, świeżej funt kop. 16. Bułki i chleb pszenny: Cena jednego funta: Bułki mąkowej (1) kop. 5½, strucli mąkowej kopiejek 3. Bułki z ostatniej mąki (2) kop. 2½, strucli z takiejże mąki kop. 2½. Chleb stołowy, z takiejże mąki, kop. 2½, placka solonego kop. 1½. Chleb żytni pyłowy oraz chleb z mąki młyna parowego kop. 2. Chleba razowego funt k. 1½.

(1) Bułka za kop. 1 ma ważyć złotych 18.

(2) Bułka za kop. 1 ma ważyć złotych 39.

NASIONA

KONICZYNY CZERWONEJ (TRIFOL PRATENS.)

nabyć można w gatunku dobrym, najstaranniej oczyszczonego (a do siewu pewnego) po cenie jaka się praktykować będzie, z dostawą do Stacji Kolei Żelaznej Myszków i odpowiednią ambalażą, za poprzedniemi jednakże zgłoszeniem się przez stacyą Poczci: Pradła, we wsi Wilkowie, guberni Radomskiej, powiecie, Olkuskim, każdego czasu.

ZAKŁAD

ROLNICZO-PRZEMYSŁOWO-LEŚNY

ma honor donieść, iż nie mając starych zapasów nasion, cennika takowych jeszcze wydać nie mógł.

Nasiona z ostatnich zbiorów w końcu Stycznia r. b. skompletowane będą, w tym też czasie i cennik zastosowany do cen obecnych wydrukowanym i dla wiadomości publicznej do pism krajowych dołączonym będzie.

Ostrowski et Comp.

Ulica Rymarska nr. 472 na przeciw Komisji Skarbu.

RZĄDCA DOBR, raczej Administrator, dobrze z fachem

swóim obeznany, praktycznie usposobiony za granicą, w Księstwie i na Szląsku, bezzenny, pragnie pomieścić się w Królestwie lub w Cesarstwie. Świadcstwa jego są do przejrzania w Redakcyi Gazety Warszawskiej.

KURSE CENNEJ PAPIERÓW.

Dnia 31 Grudnia 1857 roku.		żądata	płaca
P A P I E R Y			
Rosyjska 5ta pożyczka, nowa 5%	—	—	—
Rosyjsko-angielska pożyczka 5%	—	—	105¼
Rosyjska 6ta pożyczka 5%	—	—	103¼
Polskie Obligacye Skarbu 4%	—	—	79
» Listy Zastawne nowe	—	—	84
» Obligacye 500-złotowe	—	—	83
Certyfikaty B. P. na Oblig. czast. lit. A. 300 złp.	—	—	91½
» B. 200 »	—	—	21